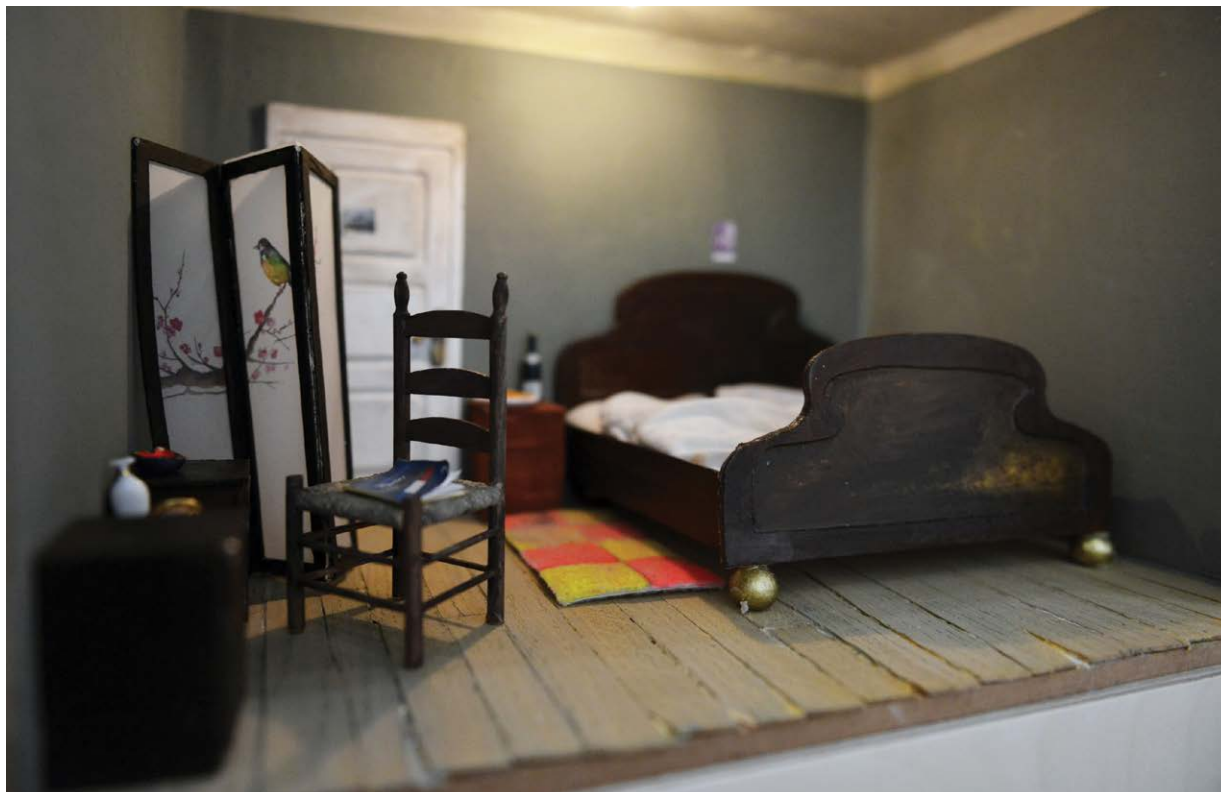


LILA KALINOWSKA

Rekonstrukcje z pamięci

Odtwarzanie przestrzeni



Lila Kalinowska, *Rozdział XXV. Stróżówka*, 2016, makieta w skali 1:12, fot. M. Krzyżanek

W swojej pracy artystycznej poruszam temat szeroko pojętego pamiętania. Interesuje mnie to, co i w jaki sposób zapamiętujemy i co składa się na nasze wyobrażenie o zapamiętanych miejscach i osobach. Chodzi mi o pamięć nie ściśle historyczną, ale pamięć o wydarzeniach nam bliskich, które przeżyliśmy lub które wydaje nam się, że przeżyliśmy.

Zakładam, że sztuka współczesna daje możliwości, aby rekonstruować przeszłość i zabierać głos na temat mechanizmów pamiętania w sposób szczególny, bo przekracza granice dyscyplin, łączy media. Sztuka, poprzez swoją wizualność, unaocznia emocje związane z historią. Wykorzystuję literaturę jako inspirację, ale przede wszystkim chciałabym zbadać sposoby eksplorowania przeszłości poprzez artystyczne działania społeczne, współpracę z mieszkańcami, świadkami. Tworzę też konkretne obiekty – miniaturowe rzeźby przybliżające kontekst dziejącej się historii i tym samym budzące nowe emocje związane z określonymi wydarzeniami lub ich miejscem w historii.

Samo rekonstruowanie miejsc, przestrzeni przybliża nas do wspomnienia, do minionego czasu i osób, które

się w nich znajdowały. Taka rekonstrukcja pozwala na odgadywanie historii, przeżywanie jej poprzez wyobrażanie sobie jej fragmentów, konkretnych detali. Zakładam, że rekonstruowanie sytuacji uwalnia emocje towarzyszące konkretnym momentom w historii. Te emocje – uśpione w odtwarzających, zapamiętane lub przekazane – stanowią niezwykle ważny element opowiadania o zapomnianym.

W swojej pracy chciałabym spojrzeć na historię miejsca, w którym żyję, przez filtr dzisiejszej codzienności. Odtwarzając sytuacje, miejsca i konkretny moment w historii, przybliżam się do niego. Angażując w prace innych mieszkańców miasta, scalam przeszłość z teraźniejszością, tworzę na nowo historię.

W moich działaniach interesuje mnie szczególnie pamięć miejsca, w którym mieszkam. Zastanawia mnie, na ile to, co składa się na nasze doświadczenia, nasza wiedza o historii, nasze emocje i wyobrażenia, wpływają na rzeczywiste postrzeganie historii konkretnego miejsca. Zakładam, że obiektywne opowiadanie o historii jest niemożliwe, testuję, jak bardzo może być ono subiektywne.